

***W brzmieniu po sprostowaniu***

***Sygnatura akt VI Ka 17/17***

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **17 marca 2017** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Marcin Schoenborn

Protokolant Aleksandra Studniarz

po rozpoznaniu w dniu 3 marca 2017 r.

przy udziale Roberta Smyka

Prokuratora Prokuratury Rejonowej G. w G. delegowany do Prokuratury Rejonowej w R.

sprawy **B. O. ur. (...) w miejscowości W.**

***syna K. i H.***

oskarżonego z art. 284§2 kk, art. 270§1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 7 września 2016 r. sygnatura akt VI K 752/11

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk, art. 439 § 1 pkt 9 kpk, art. 630 kpk i art. 632 pkt 2 kpk w zw. z art. 634 kpk

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że w miejsce rozstrzygnięć z pkt 4 i 9 uniewinnia oskarżonego od popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt XIV aktu oskarżenia;

2. uchyla pkt 1, 2, 3, 5, 6, 8, 10 oraz 12a i:

- na mocy art. 17 § 1 pkt 6 kpk umarza postępowanie o stanowiące obecnie wykroczenia z art. 119 § 1 kw czyny zarzucane oskarżonemu w pkt I, II i V aktu oskarżenia z powodu przedawnienia ich karalności,
- przekazuje Sądowi Rejonowemu w Rudzie Śląskiej do ponownego rozpoznania sprawę w zakresie czynów zarzucanych oskarżonemu w pkt IV, VI, VII, X, XI i XIII aktu oskarżenia;

3. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

4. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego kwotę 1.440 (tysiąc czterysta czterdzieści) złotych tytułem zwrotu wydatków na ustanowienie obrońcy w sprawie w części dotyczącej uniewinnienia od czynu zarzucanego w pkt XIV aktu oskarżenia oraz umorzenia postępowania w zakresie czynów z pkt I, II i V aktu oskarżenia;

5. kosztami procesu w sprawie w części dotyczącej uniewinnienia oskarżonego od czynu zarzucanego w pkt XIV aktu oskarżenia oraz umorzenia postępowania w zakresie czynów z pkt I, II i V aktu oskarżenia obciąża Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

### **wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 17 marca 2017 r. w całości**

W listopadzie 2011 r. do Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej wpłynął akt oskarżenia przeciwko B. O.. Został w nim oskarżony o popełnienie trzynastu przestępstw z art. 284 § 2 kk (pkt I-XIII) oraz jednego przestępstwa z art. 270 § 1 kk (pkt XIV). Czyny z art. 284 § 2 kk miały polegać w ogólności na tym, że oskarżony jako przewodniczący zarządu Związku Zawodowego (...) przy KWK (...) z/s w R. przywłaszczył sobie powierzone mu pieniądze związkowe pochodzące ze składek członkowskich, które miały nie być wydatkowane na cele, dla których zostały pobrane z kasy związkowej, przy czym w przypadku czynów z pkt I, II, III, V i IX chodziło każdorazowo o kwoty 500 złotych, a w pozostałych przypadkach o kwoty przewyższające tę wartość. Z kolei zarzucony oskarżonemu czyn z art. 270 § 1 kk miał polegać na tym, że w dniu 28 listopada 2009 r. w R. w celu użycia za autentyczny, posłużył się dokumentem w postaci umowy zlecenia nr (...) z dnia 28 listopada 2009 r. stwierdzającym nieprawdę co do danych usługobiorcy w ten sposób, przedkładając go do dokumentacji finansowej związku.

Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej wyrokiem z dnia 7 września 2016 r. sygn. akt VI K 752/11 orzekł, że:

3. uznaje oskarżonego B. O. za winnego tego, że w krótkich odstępach czasu, w podobny sposób:

- w dniu 13 stycznia 2008 r. w R. będąc przewodniczącym Związku Zawodowego (...) przy KWK (...) z siedzibą w R. przywłaszczył sobie powierzoną mu rzecz ruchomą w postaci pieniędzy pochodzących ze składek członków związku w kwocie 500 złotych jako zapłatę za obiad i kulig w ośrodku (...) w I. w dniu 13 stycznia 2008 r. organizowany przez związek, pomimo tego, że usługa ta została zapłacona z opłat uiszczonych przez uczestników powyższej imprezy na szkodę Związku Zawodowego (...) przy KWK (...) z siedzibą w R.,
- w dniu 27 stycznia 2008 r. w R. będąc przewodniczącym Związku Zawodowego (...) przy KWK (...) z siedzibą w R. przywłaszczył sobie powierzoną mu rzecz ruchomą w postaci pieniędzy pochodzących ze składek członków związku w kwocie 700 złotych jako zapłatę za obiad i kulig w ośrodku (...) w I. w dniu 27 stycznia 2008 r. organizowany przez związek, pomimo tego, że usługa ta została zapłacona z opłat uiszczonych przez uczestników powyższej imprezy na szkodę Związku Zawodowego (...) przy KWK (...) z siedzibą w R.,
- w lutym 2008 r. w R. będąc przewodniczącym Związku Zawodowego (...) przy KWK (...) z siedzibą w R. przywłaszczył sobie powierzoną mu rzecz ruchomą w postaci pieniędzy pochodzących ze składek członków związku w kwocie 1200 złotych jako zapłatę za obiad, kapelę i kulig w ośrodku (...) w I. w dniu 10 luty 2008 r. organizowany przez związek, pomimo tego, że usługa ta została zapłacona z opłat uiszczonych przez uczestników powyższej imprezy na szkodę Związku Zawodowego (...) przy KWK (...) z siedzibą w R.,
- w dniu 15 lutego 2008 r. w R. będąc przewodniczącym Związku Zawodowego (...) przy KWK (...) z siedzibą w R. przywłaszczył sobie powierzoną mu rzecz ruchomą w postaci pieniędzy pochodzących ze składek członków związku w kwocie 500 złotych jako zapłatę za obiad w ośrodku (...) w I. w dniu 15 lutego 2008 r. organizowany przez związek, pomimo tego, że usługa ta została zapłacona z opłat uiszczonych przez uczestników powyższej imprezy na szkodę Związku Zawodowego (...) przy KWK (...) z siedzibą w R.,

gdzie każdy z czynów wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 284 § 2 kk w brzmieniu obowiązującym w dacie popełnienia czynu i za to na mocy art. 284 § 2 kk. w zw. z art. 91 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym w dacie popełnienia czynu skazuje go na karę pozbawienia wolności w wymiarze 6 miesięcy;

4. uznaje oskarżonego B. O. za winnego tego, że w krótkich odstępach czasu, w podobny sposób:

6. w dniu 10 października 2008 r. w R. będąc przewodniczącym Związku Zawodowego (...) przy KWK (...) z/s w R. przywłaszczył sobie powierzoną mu rzecz ruchomą w postaci pieniędzy pochodzących ze składek członków związku w

kwocie 10.000,00 złotych jako zapłatę za kufle na imprezę organizowaną przez związek (...) pomimo tego, że wcześniej usługa została zapłacona w pełni zapłacona, na szkodę Związku Zawodowego (...) przy KWK (...) z/s w R.,

7. w dniu 10 stycznia 2009 r. w R. będąc przewodniczącym Związku Zawodowego (...) przy KWK (...) z/s w R. przywłaszczył sobie powierzoną mu rzecz ruchomą w postaci pieniędzy pochodzących ze składek członków związku w kwocie 1.500,55 złotych jako zapłatę za transport na wyjazd na narty do O. organizowany przez związek, pomimo tego, że usługa została zapłacona z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych (...) S.A. Oddział KWK (...) z/s w R. na szkodę Związku Zawodowego (...) przy KWK (...) z/s w R.,

8. w dniu 2 marca 2009 r. w R. będąc przewodniczącym Związku Zawodowego (...) przy KWK (...) z siedzibą w R. przywłaszczył sobie powierzoną mu rzecz ruchomą w postaci pieniędzy pochodzących ze składek członków związku w kwocie 1500 złotych jako zapłatę za transport na wyjazd na narty do O. organizowany przez związek, pomimo tego, że usługa została zapłacona z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych (...) S.A. Oddział KWK (...) z/s w R. na szkodę Związku Zawodowego (...) przy KWK (...) z/s w R.,

gdzie każdy z czynów wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 284 § 2 kk w brzmieniu obowiązującym w dacie popełnienia czynu i za to na mocy art. 284 § 2 kk. w zw. z art. 91 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym w dacie popełnienia czynu skazuje go na karę pozbawienia wolności w wymiarze 6 miesięcy;

5. uznaje oskarżonego B. O. za winnego tego, że w krótkich odstępach czasu, w podobny sposób:

- w dniu 20 października 2009 r. w R. będąc przewodniczącym Związku Zawodowego (...) przy KWK (...) z/s w R. przywłaszczył sobie powierzoną mu rzecz ruchomą w postaci pieniędzy pochodzących ze składek członków związku w kwocie 1970 złotych jako zapłatę za kubki okolicznościowe, pomimo tego, że usługa ta została w pełni zapłacona na szkodę Związku Zawodowego (...) przy KWK (...) z/s w R.,
- w dniu 16 listopada 2009 r. w R. będąc przewodniczącym Związku Zawodowego (...) przy KWK (...) z/s w R. przywłaszczył sobie powierzoną mu rzecz ruchomą w postaci pieniędzy pochodzących ze składek członków związku w kwocie 4000 złotych jako zapłatę za kufle na imprezę organizowaną przez związek (...), pomimo tego, że usługa ta została zapłacona z opłat uiszczonych przez uczestników powyższej imprezy na szkodę Związku Zawodowego (...) przy KWK (...) z/s w R.,

gdzie każdy z czynów wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 284 § 2 kk w brzmieniu obowiązującym w dacie popełnienia czynu i za to na mocy art. 284 § 2 kk. w zw. z art. 91 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym w dacie popełnienia czynu skazuje go na karę pozbawienia wolności w wymiarze 6 miesięcy;

6. uznaje oskarżonego B. O. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu szczegółowo opisanego w pkt. XIV części wstępnej wyroku, to jest czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 270 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym w dacie popełnienia czynu i za to na mocy art. 270 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym w dacie popełnienia czynu skazuje go na karę pozbawienia wolności w wymiarze 3 miesięcy;

7. na mocy art. 85 kk, art. 91 § 2 kk łączy oskarżonemu B. O. jednostkowe kary pozbawienia wolności i w ich miejsce orzeka karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku;

8. na mocy art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 1 pkt 1 kk warunkowo zawiesza oskarżonemu B. O. wykonanie kary łącznej pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 2 lata;

9. uniewinnia oskarżonego B. O. od popełnienia czynu szczegółowo opisanego w pkt. III, VIII, IX, XII części wstępnej wyroku;

10. na mocy art. 72 § 2 kk zobowiązuje oskarżonego B. O. do naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego Związek Zawodowy (...) przy KWK (...) z siedzibą w R. kwoty 21.870,55 złotych w terminie 24 miesięcy od dnia uprawomocnienia wyroku;

11. na mocy art. 44 § 2 kk. orzeka przepadek dowodu rzeczowego szczegółowo opisanego w wykazie dowodów rzeczowych I/22/ 11 pod poz. 30;

12. na mocy art. 230 § 2 kpk zwraca pokrzywdzonemu: dokumentację księgową znajdującą się na karcie 694 akt, dokumentację księgową za lata 2008 - 2009 Związku Zawodowego (...) przy KWK (...) z siedzibą w R., księgę rachunkową za lata 2007 – 2010 Związku Zawodowego (...) przy KWK (...) z siedzibą w R., dowody obciążające koszty – plan kont oraz sprawozdania finansowe za lata 2008, 2009;

13. na mocy art. 630 kpk w zw. z art. 632 pkt 2 kpk zasądza od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego B. O. kwotę 1.104 złotych tytułem zwrotu kosztów związanych z ustanowieniem obrońcy w sprawie w części dotyczącej uniewinnienia oskarżonego od zarzutów wymienionych w pkt. 7 sentencji wyroku;

14. na zasadzie art. 627 kpk w zw. z art. 630 kpk, art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych:

a) zasądza od oskarżonego B. O. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 16.233,60 złotych tytułem zwrotu części wydatków i opłatę sądową w kwocie 180 złotych,

b) w części dotyczącej uniewinnienia oskarżonego B. O. od zarzutów wymienionych w pkt. 7 sentencji wyroku koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.

Apelacje od tego wyroku wywiedli oskarżony i jego obrońca. Zgodnie zaskarżyli orzeczenie w części skazującej tak co do winy i kary.

Oskarżony domagając się zmiany zaskarżonego wyroku w tej części i uniewinnienia zarzucił orzeczeniu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że brak rozliczenia kwot za wycieczki organizowane przez związek zawodowy, a jakie miał rozliczać B. O., oznacza, że nierozliczona kwota została przywłaszczona przez oskarżonego, podczas gdy istotnym było dokonanie ustalenia rzeczywistych kosztów organizacji wycieczek w oparciu o zasady doświadczenia życiowego i logiki, czego Sąd nie uczynił pomijając, że kwoty nierozliczone to kwoty, jakie B. O. przekazał podmiotom wykonującym usługi na rzecz uczestników wycieczek bez otrzymania za nie pokwitowania,

2. błąd w ustaleniach faktycznych polegający przyjęciu, że preliminarze końcowe wycieczek odzwierciedlały rzeczywiste koszty organizacji wycieczek, podczas gdy były one jedynie podstawą do rozliczenia wycieczek ze Związkowym Funduszem Świadczeń Socjalnych,

3. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, że pokrzywdzonym w niniejszej sprawie miałyby być Związek Zawodowy (...), podczas gdy wszystkie kwoty pobrane przez B. O. zostały w prawidłowy sposób rozliczone ze związkiem, a poszkodowanymi mogłyby być jedynie osoby, które nie otrzymały rozliczenia wydatków, uczestnicy, którzy jednak nie zgłaszali żadnych zastrzeżeń co do sposobu wydatkowania swojej części wkładu na organizację wycieczek i którzy w żaden sposób nie czuli się pokrzywdzeni, a ponadto którzy to przekazywali kwoty o małej wartości,

4. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, że oskarżony przywłaszczył środki finansowe przeznaczone na zakup kufli na karczmę piwną, podczas gdy wydatek na kufle został potwierdzony drukiem KP, a co najważniejsze Sąd nie dokonał ustalenia rzeczywistej ilości i wartości zamówionych kufli pomijając, że wartość i ilość zamówionych i dostarczonych kufli wyczerpuje kwotę konieczną do pokrycia wydatku na ten cel, a podmiot realizujący zamówienie uznał, że wzajemne zobowiązania stron z tytułu umowy są rozliczone,

5. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, że oskarżony przywłaszczył środki finansowe, jakie zostały przez związek wydatkowane na zakup klimatyzacji, a jakie miały być rozliczone na podstawie faktur za transport, jakie oskarżony otrzymał od organizatorów transportu na wyjazdy związkowe, podczas gdy pieniądze, jakie tymi fakturami chciał rozliczyć oskarżony zostały wydatkowane na zakup klimatyzacji i jej montaż, co wskazuje, że pieniądze w

wysokości wskazanej w fakturach nie zostały przez oskarżonego przywłaszczone, tylko wydano je na cele związku zawodowego,

6. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na tym, że brak prawidłowo prowadzonej dokumentacji finansowej przez związek świadczy o popełnieniu przez oskarżonego przestępstwa przywłaszczenia, podczas gdy może być to jedynie zarzutem innym niepostawionym oskarżonemu, a prawidłowość prowadzenia księgowości nie podlega kontroli Sądu w niniejszej sprawie, bowiem istotnym było w kontekście art. 284 kk ustalenie, co stało się z pobranymi przez oskarżonego pieniędzmi, a prawidłowość ich rozliczenia, która wcześniej wielokrotnie była akceptowana przez właściwe organy związku, a nadto była praktykowana przez wszystkich organizatorów wycieczek, tj. innych członków zarządu.

Z kolei obrońca zarzucił orzeczeniu:

1. obrazę przepisu art. 284 § 2 kk w zw. z art. 7 kpk przez dowolne ustalenia, że ze składek uczestników zapłacono koszty wyjazdu, a pokwitowania KP na wydatkowania kwot dofinansowania ze związku do wyjazdów opisanych w pkt 1 wyroku nie stanowią rozliczenia tych kwot ze związkiem, co pozostaje w sprzeczności z zasadami prawa cywilnego, że pokwitowanie ma skutek rozliczenia ze związkiem pobranych przez oskarżonego kwot ze związku, ustalenia te doprowadziły do dowolnej oceny braku rozliczenia kwot pobranych na KW przez oskarżonego ze związku i do błędnego ustalenia, że oskarżony przywłaszczył pieniądze związku, gdyż pieniądze z pokwitowań KP zapłacił pieniędzmi uczestników,

2. obrazę przepisu art. 410 kpk, art. 7 kpk i art. 5 § 2 kpk przez pominięcie zeznań świadków, częściowo opinii biegłej, wyjaśnień oskarżonego na okoliczności rzeczywistych kosztów wyjazdów opisanych w pkt 1 wyroku oraz nieuzasadnionego nadania waloru wiarygodności zeznaniom świadka M. K. oraz waloru dowodu wydrukowi komputerowym rzekomych rozliczeń kosztów wyjazdów, w konsekwencji Sąd dowolnie ustalił, że dla pokrycia rzeczywistych kosztów wyjazdów opisanych w pkt 1 wyroku były wystarczające wpłaty uczestników i dofinansowanie z K.bez potrzeby wydatkowania dofinansowania wyjazdów przez związek, które to dofinansowanie oskarżony przywłaszczył,

3. obrazę przepisów art. 410 kpk, art. 7 kpk i art. 5 kpk przez pominięcie dla ustalenia okoliczności czynów opisanych w pkt 2 wyroku akapit pierwszy i w pkt 3 wyroku dowodów, a także dowolnej oceny zeznań świadków, wyjaśnień oskarżonego, dowodów KP na przyjęcie zapłaty za rzeczy opisane w tych punktach, a w ich wyniku pominięcia oczywistego faktu, że doszło do zawarcia pomiędzy związkiem, a przedsiębiorcą (...) B. w T. umów sprzedaży rzeczy ruchomych opisanych w tych punktach, braku ustalenia faktycznej ceny tych rzeczy i porównania ich ceny z kwotami na pokwitowaniach KP podpisanych przez B. – ich dostawcę, okoliczności, że przedsiębiorca B. nie zaprzeczył otrzymaniu zapłaty, a jednocześnie nigdy nie domagał się od związku zapłaty za te rzeczy, przez brak zaś tych ustaleń Sąd nie odniósł się do oczywistego faktu, że rzeczy te przedsiębiorca B. sprzedał związkowi, a na pewno ich nie darował, prawidłowa zatem ocena materiału dowodowego w konsekwencji winna prowadzić do ustaleń, że z tytułu sprzedaży dostawca był spleacony ze strony związku do kwot wystawionych na pokwitowaniach KP podpisanych przez przedsiębiorcę B., kwoty na KP odpowiadały wartości rzeczy dostarczonych przez przedsiębiorcę B.,

4. obrazę przepisów art. 284 § 2 kk w zw. z art. 410 kpk i art. 7 kpk w zakresie czynów opisanych w pkt 2 wyroku akapit drugi i trzeci przez zastosowanie tego przepisu prawa materialnego przy braku udowodnienia zamiaru przywłaszczenia kwot pobranych przez oskarżonego, który 3.000 złotych pobrane z kasy związku, odpowiadające kwotom z dwóch faktur na transport, przeznaczył na koszty zakupu klimatyzacji i kosztów jej instalacji w siedzibie związku,

5. obrazę art. 270 § 1 kk przez jego zastosowanie przy dowolnym ustaleniu winy oskarżonego, który nie wprowadził do dokumentacji związku umowy zlecenia na nazwisko M. S..

Z powołaniem się na powyższe zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego o czynów mu zarzucanych w pkt I, II, IV, V, VI, VII, X, XI, XIII i XIV aktu oskarżenia, względnie co do czynu z pkt XIV

aktu oskarżenia o warunkowe umorzenie postępowania. Zażądał również zasądzenia kosztów wynagrodzenia obrońcy w części należnej od uniewinnienia.

Sąd Okręgowy w Gliwicach zważył, co następuje.

Wywiedzione apelacje okazały się na tyle zasadne, że w następstwie ich rozpoznania i w znacznej mierze podzielenia podniesionych w nich zarzutów należało:

- zmienić zaskarżony wyrok w ten sposób, że w miejsce skazania za czyn z art. 270 § 1 kk i warunkowanego nim orzeczenia o przepadku umowy zlecenia, uniewinnić oskarżonego od popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt XIV aktu oskarżenia;
- uchylić w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok w części skazującej oraz powiązanych z nią orzeczeń i następnie, na mocy art. 17 § 1 pkt 6 kpk umorzyć postępowanie o stanowiące obecnie wykroczenia z art. 119 § 1 kw czyny zarzucane oskarżonemu w pkt I, II i V aktu oskarżenia z powodu przedawnienia ich karalności, natomiast w zakresie czynów zarzuconych oskarżonemu w pkt IV, VI, VII, X, XI i XIII aktu oskarżenia przekazać sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Rudzie Śląskiej.

Orzeczenie reformatoryjne było konieczne już tylko z tego względu, że czyn przypisany oskarżonemu w pkt 4 zaskarżonego wyroku nie wyczerpuje znamion czynu zabronionego, w szczególności tego stypizowanego w art. 270 § 1 kk. Tym samym podzielić należało przekonanie obrońcy, iż rozstrzygnięcie z pkt 4 dotknięte było obrazą wskazanego przepisu prawa materialnego. Polegała ona jedynie na czym innym, mianowicie nieprawidłowym zastosowaniu art. 270 § 1 kk w ustalonym w sprawie stanie faktycznym.

Przestępstwo z art. 270 § 1 kk może być popełnione albo przez podrobienie bądź przerobienie dokumentu w celu użycia za autentyczny, albo przez używanie tak sfalszowanego dokumentu jako autentycznego. Podrobieniem dokumentu jest jego sporządzenie stwarzające pozory, że dokument pochodzi od innej osoby, niż ta która była jego rzeczywistym autorem. Przerobienie dokumentu zachodzi wówczas, gdy osoba nieupoważniona zmieni jego treść na inną od autentycznej. Autentyczność dokumentu, którą chroni art. 270 § 1 kk, wiąże się z prawdziwością pochodzenia jego treści od osoby będącej wystawcą, a nie z treścią wyrażoną przez taki dokument. Nie wyczerpuje zatem znamion przestępstwa z art. 270 § 1 kk odzwierciedlenie w dokumencie nieprawdy, tzn. stanu niezgodnego z rzeczywistością, o ile dokument taki nie jest podrobiony lub przerobiony (por. wyrok SN z 5 kwietnia 2016 r., IV KK 405/16, BPK 2016/4-6/16).

Tymczasem Sąd Rejonowy jedynie przypisał oskarżonemu, że przedmiotowa umowa zlecenia, którą miał się w określony sposób posłużyć jako dokumentem autentycznym, stwierdzała nieprawdę w swej treści. W żadnym razie opis czynu przypisanego oskarżonemu nie wskazywał natomiast, iż jest to dokument nieautentyczny, tj. podrobiony lub przerobiony. Ponadto z poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń nie wynikało, że dokument ten miałby pochodzić od innej osoby, niż ta która była jego rzeczywistym autorem, bądź osoba nieupoważniona zmieniła jego treść na inną od autentycznej. W szczególności nie zostało stwierdzonym, by rzeczony dokument nie był sygnowany przez osobę, która zgodnie z treścią umowy, miała przyjąć zlecenie na wykonanie wskazanych w niej usług księgowych na rzecz Związku Zawodowego (...) przy KWK (...). Sąd Rejonowy poprzestał na ustaleniu o jej sporządzeniu i podpisaniu w imieniu związku przez oskarżonego oraz parafowaniu w miejscu, gdzie winna zostać podpisana przez wykonawcę. Nadto stwierdził, że figurująca w umowie jako wykonawca M. S. nie świadczyła w okresie wskazanym w tym dokumencie usług na rzecz Związku Zawodowego (...) przy KWK (...).

W takiej sytuacji rażąco błędne było stanowisko Sądu I instancji, że działanie oskarżonego opisane w pkt 4 zaskarżonego wyroku wyczerpało znamiona przestępstwa określonego art. 270 § 1 kk.

W owym zachowaniu nie sposób się było również doszukać realizacji znamion innego czynu zabronionego. Nie polegało na pewno na użyciu dokumentu określonego w art. 271 kk. Nie budzi przecież wątpliwości, że podmiotami przestępstwa z art. 271 § 1 kk są funkcjonariusz publiczny lub inna osoba uprawniona do wystawienia dokumentu.

Występek poświadczenia nieprawdy, określony w art. 271 § 1 kk, jest więc przestępstwem indywidualnym. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że owo uprawnienie do wystawiania dokumentu musi mieć charakter publicznoprawny i nie obejmuje ono ogólnej kompetencji do uczestniczenia w obrocie oraz zawierania umów o charakterze cywilnoprawnym, czy też sporządzania dokumentów związanych z stosunkami prawnymi o charakterze prywatno-prawnym (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 5 października 2005 r., II KK 126/05, LEX nr 164270, z dnia 13 listopada 2008 r., IV KK 373/08, LEX nr 468649, z dnia 30 sierpnia 2011 r., IV KK 190/11, LEX nr 950443, z dnia 23 lutego 2012 r., III KK 375/11, LEX nr 1119522, z dnia 27 czerwca 2012 r., V KK 112/12, OSNKW 2012, z. 11 poz. 19). Kiedy więc oskarżony nie był funkcjonariuszem publicznym, ani inną osobą uprawnioną do wystawienia dokumentu w rozumieniu art. 271 § 1 kk, jego działanie polegające na użyciu sporządzonej przez siebie i sygnowanej w imieniu związku stwierdzającej nieprawdę umowy zlecenia, co miało wraz z rachunkiem zapewne rozliczać wydatek z kasy związkowej kwoty 1.500 złotych, nie może być utożsamiane z przestępczym działaniem, o którym mowa w art. 273 kk w zw. z art. 271 kk.

Doszło zatem do skazania oskarżonego za czyn nie wyczerpujący znamion przestępstwa.

Wobec stwierdzenia wyżej opisanego naruszenia przepisu prawa materialnego konieczne stało się skorygowanie zaskarżonego wyroku w stosownej części (obejmującej również rozstrzygnięcie o przepadku dowodu rzeczowego mającego służyć oskarżonemu do popełnienia przestępstwa przypisanego mu pkt 4) sprowadzające się do uniewinnienia B. O. od popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt XIV aktu oskarżenia.

W odniesieniu do zarzuconych oskarżonemu czynów z pkt I, II, IV, V, VI, VII, X, XI i XIII aktu oskarżenia zaskarżony wyrok oparty został natomiast na ustaleniach faktycznych, które były bądź dalece niepełne, bądź też musiały budzić wątpliwości w świetle zgromadzonego i ocenionego materiału dowodowego, skutkiem czego co najmniej przedwczesnym było przypisanie B. O. przywłaszczenia powierzonych mu kwot pochodzących z kasy Związku Zawodowego (...) przy KWK (...) i stanowiących majątek tejże organizacji gromadzonej ze składek członkowskich, a o które to konkretnie zachowania został jedynie oskarżony, na co pewnie wskazują opisy czynów mu zarzuconych, wprost nawiązujące do działania wyłącznie na szkodę Związku Zawodowego (...) przy KWK (...). W szczególności w związku z organizowanymi przez w/w związek zawodowy wyjazdami, których dotyczyły zarzuty z pkt I-V, VII-X i XII aktu oskarżenia, a które miały być finansowane również z innych źródeł, niż środki stanowiące majątek kierowanego przez oskarżonego podmiotu, nie oskarżono zatem B. O. o przywłaszczenie pieniędzy pochodzących z tych innych źródeł, choć finansami z nich pozyskanymi wedle oskarżenia także miał dysponować na potrzeby konkretnych wyjazdów. Kwestia ewentualnego przywłaszczenia przez oskarżonego pieniędzy z tych innych źródeł nie była zatem przedmiotem niniejszego postępowania, czego niestety Sąd Rejonowy zdawał się w ogóle nie dostrzegać. Jako przywłaszczone przez oskarżonego w przypadku czynów przypisanych w pkt 1 zaskarżonego wyroku (zarzuty I, II, IV i V aktu oskarżenia) wskazywał bowiem generalnie środki stanowiące różnicę pomiędzy tymi, którymi dysponował oskarżony na potrzeby konkretnych wyjazdów (wśród nich były również wpłaty własne uczestników wyjazdów), a tymi, z których wydatkowania dokumentacyjnie rozliczył się, czy to z Zakładowym Funduszem Świadczeń Socjalnych w (...), czy też z kasą związku zawodowego. Poza tym w opisie czynów przypisanych oskarżonemu w pkt 1, konkretnie tych mających być popełnionymi 27 stycznia 2008 r. (zarzut II aktu oskarżenia) i w lutym 2008 r. (zarzut IV aktu oskarżenia), Sąd Rejonowy ujął również kwoty, które nie mogły pochodzić z kasy związkowej, a z których wydatkowania również B. O. miał się nie rozliczyć (chodzi każdorazowo o kwoty o 200 złotych przewyższające te ujęte w zarzutach). Naprowadzają na to ustalenia Sądu I instancji obszernie przytoczone w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku wskazujące na to, że z wypłaconych z kasy związku odpowiednio 621 złotych (zarzut II) i 1.150 złotych (zarzut IV) odpowiednio 121 złotych i 150 złotych poszło na opłacenie konkretnie wskazanych polis ubezpieczeniowych. Tym samym jest oczywistym, że czynem mającym być popełnionym 27 stycznia 2008 r. oskarżony co najwyżej mógł przywłaszczyć 500 złotych z kasy związkowej, a czynem z lutego 2008 r. 1.000 złotych o takim pochodzeniu. O przywłaszczenie takich kwot w tych przypadkach został też jedynie oskarżony B. O..

Tymczasem przywłaszczenie cudzych rzeczy ruchomych obejmujące swoim zakresem wszystkie rodzaje tych rzeczy, w tym powierzone, byleby o wartości nie przekraczającej od początku obecnego roku 500 złotych, a odpowiadającej 1/4 minimalnego wynagrodzenia wynoszącego od 1 stycznia 2017 r. 2.000 złotych w myśl § 1 rozporządzenia Rady

Ministrów z dnia 9 września 2016 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2017 r. (Dz.U. z 2016 r. poz. 1456), stanowi natomiast jedynie wykroczenie z art. 119 § 1 kw (por. wyrok SN z 26 czerwca 2007 r., IV KK 73/07, OSG 2007/10/106). Poprzedni stan prawny obowiązujący do dnia 31 grudnia 2016 r., aktualny na moment orzekania w instancji pierwszej, wedle którego przestępstwem z art. 284 § 2 kk było jeszcze przywłaszczenie powierzonej cudzej rzeczy ruchomej o wartości przekraczającej 462,50 złotych (w dacie popełnienia czynów granicę z kolei wyznaczała kwota 250 złotych, która od 9 listopada 2013 r. sukcesywnie rosła w związku ze zmianą art. 119 § 1 kk i powiązaniem jego treści z minimalnym wynagrodzeniem), w żadnym razie nie jest zaś względniejszy. Zatem zgodnie z art. 4 § 1 kk zastosowanie musiał mieć stan prawny obowiązujący w dacie orzekania w instancji odwoławczej, wedle którego w zakresie czynów zarzucanych w pkt I, II oraz V aktu oskarżenia i poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych, a nie mogących już ulec zmianie na niekorzyść oskarżonego ze względu na wynikający z kierunku zaskarżenia zakaz reformationis in peius, miałby się on dopuścić przywłaszczenia kwot pochodzących z majątku pokrzywdzonego związku zawodowego świadczących o popełnieniu przez niego jedynie wykroczeń z art. 119 § 1 kw.

Jest też oczywistym, iż od ich popełnienia upłynęło przeszło 9 lat. Tymczasem zgodnie z art. 45 § 1 kw karalność wykroczenia ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynął rok, a jeżeli w tym okresie wszczęto postępowanie - z upływem 2 lat od popełnienia czynu.

Należało zatem niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz ich wpływu na treść orzeczenia na mocy art. 439 § 1 pkt 9 kpk uchylić zaskarżony wyrok w odniesieniu do czynów zarzucanych oskarżonemu w pkt I, II i V aktu oskarżenia. Orzeczenie następcze uzasadniał zaś art. 17 § 1 pkt 6 kpk.

W zakresie pozostałych przypisanych oskarżonemu czynów zaskarżony wyrok należało z kolei uchylić, a sprawę przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Na reformatoryjne orzekanie w tym zakresie nie pozwalał art. 437 § 2 kpk w brzmieniu obowiązującym do 30 czerwca 2015 r. mający zastosowanie z mocy art. 36 pkt 2 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2013 r. poz. 1247 z późn. zm., zob. uchwałę 7 sędziów SN z 29 listopada 2016 r., I KZP 10/16, OSNKW 2016/12/79). Przyznane sądowi odwoławczemu z mocy art. 437 § 2 kpk w poprzednim brzmieniu prawo do odmiennego orzeczenia co do istoty sprawy nie oznaczało bowiem przekreślenia obowiązującej w polskim procesie zasady bezpośredniości. A zatem odmienna ocena przeprowadzonych przez sąd I instancji dowodów w postępowaniu odwoławczym, jeżeli przewód sądowy nie został w tym postępowaniu uzupełniony, uzasadniona być mogła i była dopuszczalną tylko wtedy, gdy zebrane dowody mają jednoznaczną wymowę, a ocena ich przez sąd I instancji jest oczywiście błędna (por. wyrok SN z 18 grudnia 1973 r., V KRN 449/73, OSNKW 1974/5/99).

Dalsze wywody trzeba poprzedzić uwagą natury ogólnej odnoszącą się do istoty przywłaszczenia stypizowanego w art. 284 § 2 kk. Polega ono na rozporządzeniu przez sprawcę rzeczą znajdującą się w jego władaniu jak swoją własną. W tym przypadku chodzi o takie rozporządzenie cudzą rzeczą ruchomą, jak swoją własną, któremu towarzyszy animus rem sibi habendi, a więc zamiar zatrzymania tej rzeczy dla siebie lub dla innej osoby, bez żadnego ku temu tytułu (por. m.in. wyrok SN z 6 stycznia 1978 r., V KR 197/77, OSNPG 1978/6/64). Akcentowanie w tym kontekście, aby sprawca nie miał żadnego tytułu do rzeczy, oznacza, że z przywłaszczeniem nie mamy do czynienia, jeżeli zachowanie sprawcy ma np. wyłącznie na celu zabezpieczenie lub zaspokojenie swoich roszczeń.

Tymczasem Sąd Rejonowy skazując oskarżonego za czyn z pkt IV aktu oskarżenia w ogóle nie ustalił, co się stało z pieniędzmi w kwocie 1.000 złotych pobranymi przez oskarżonego z kasy związkowej na pokrycie kosztów wyjazdu do I. zorganizowanego w dniu 10 lutego 2008 r. pod auspicjami pokrzywdzonego związku zawodowego. Ograniczył się jedynie do ustalenia, że na kwotę 1.000 złotych, której przywłaszczenia konkretnie na szkodę związku (...) miał się dopuścić wedle wskazanego zarzutu aktu oskarżenia, dysponował on mogącym budzić wątpliwości dokumentem rozliczeniowym pochodzącym stosownie do jego treści od F. C.. Jednocześnie Sąd Rejonowy przyjął, że w przypadku tego wyjazdu oskarżony dysponował większą sumą środków finansowych, od tej z wydatkowania której potrafił się dokumentacyjnie rozliczyć, przy czym pochodzić miały one również z innych źródeł (ZFŚS, wpłaty uczestników). Finalnie za przywłaszczoną przez oskarżonego Sąd Rejonowy uznał kwotę, z której wydatkowania z całej puli pozostającej w jego dyspozycji oskarżony nie potrafił się rozliczyć stosownym dokumentem.



Rację mają jednak skarżący, iż tego rodzaju okoliczność nie może dowodzić jeszcze przywłaszczenia posiadanych przez oskarżonego pieniędzy związkowych, w szczególności w sytuacji, gdy, jak trafnie to podnoszą oskarżony i jego obrońca, nie zostały ustalone przez Sąd Rejonowy całościowe rzeczywiste koszty przedmiotowych wyjazdów, a jednocześnie z osobowych źródeł dowodowych, w tym zeznań M. K., którego depozycje z postępowania przygotowawczego w istocie były podstawą postawienia w stan oskarżenia B. O. w niniejszej sprawie, wynikać ma, że nie wszystkie wydatki ponoszone w związku z wyjazdami musiały być dokumentowane. Konkretnie chodziło o kwoty zebrane od uczestników wyjazdów, z którymi nie trzeba się było rozliczać. W tym kontekście M. K. zeznał nawet w dochodzeniu, iż preliminarze składane do rozliczenia się z dofinansowania z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych nie musiały wcale uwzględniać wszystkich kosztów, jakie były ponoszone w związku z konkretnym wyjazdem, wręcz miało nie być to co do zasady praktykowane (k. 311v). Co przy tym istotne, nie wycofał się z tego przesłuchiwany przed sądem. Z kolei F. C. zdawał się w istocie ostatecznie twierdzić, że rachunki, które miał wystawiać oskarżonemu, nie tyle miały dokumentować konkretny wydatek, co pozwalać na rozliczenie się oskarżonemu z posiadanej gotówki (k. 588v-589, 930). On jako rolnik i podatnik podatku rolnego ich nie potrzebował. Nie przywiązywał zatem wagi do ich treści. Nie musiały więc dokumentować wszystkich kosztów, jakie ponosić miał faktycznie oskarżony np. tytułem opłacenia wyżywienia zapewnianego uczestnikom wyjazdu. W tym zakresie akurat wręcz byłoby dziwnym, gdyby w kwocie 500 złotych mieściło się wyżywienie dla 50 osób, o którym choćby zeznawali uczestnicy wyjazdów do I.. Trudno uwierzyć, by za 10 złotych od osoby rzeczywiście mogły zostać zorganizowane w górach dwa posiłki, w tym obiad. Już tylko 10 złotych za obiad od osoby wydaje się mało realną kwotą. Poza tym wedle F. C. chodziło o kwotę 35-40 złotych od osoby (k. 588v, 929v). Nawet preliminarze wstępne dla ZFŚS określały każdorazowo wydatki z tego tytułu na poziomie 1.750 złotych, a in concreto końcowy na kwotę 1.550 złotych. Jednocześnie uczestnicy wyjazdów do I. zaprzeczyli, by dodatkowo płacili za wyżywianie z własnych środków. Dla nich cały koszt uczestnictwa miał się zamykać w uiszczanej przed wyjazdem wpłacie własnej pozostającej w dyspozycji organizatora. Nic innego nie wynikało również pewnie z relacji F. C., który zeznając, że uczestnicy pokrywali koszty wyżywiania, przygrywającej kapeli jak i kuligu (k. 588v) nie mógł mieć raczej na myśli każdego z nich osobno, a grupę jako całość, w imieniu której płatności dokonywał przedstawiciel organizatora. Poza tym nie odniósł się Sąd Rejonowy do twierdzenia oskarżonego, iż w kwocie 1.000 złotych pobranej z kasy związkowej na wyjazd do I. w dniu 10 lutego 2008 r. i w jej rozliczeniu wspólnym rachunkiem za obiad i kapelę zawierać się miała kwota 500 złotych, którą B. O. rekompensować miał sobie wydatek z majątku prywatnego uprzednio poniesiony na pokrycie kosztów wyjazdu do I. zorganizowanego przez związek w dniu 20 stycznia 2008 r.. Okoliczność ta nie została w żaden sposób zweryfikowana przez Sąd Rejonowy, choć już opinia biegłej B. W. zdawała się sugerować, że akurat na wyjazd w dniu 20 stycznia 2008 r. z kasy związku nie została pobrana zwykle wypłacana na wyjazdy do I. kwota 500 złotych (k. 1060). Zorganizowanie i rozliczenie tego wyjazdu przez M. K., jak to wskazała biegła M. (k. 1352), nie musiało natomiast wykluczać, iż w związku z tym wyjazdem oskarżony nie mógł wydatkować wskazanej przez siebie kwoty pochodzącej z jego środków prywatnych, tym bardziej, że na tę okoliczność nie został dotychczas wypytyany M. K..

Nie ustalwszy, co się stało z pieniędzmi pobranymi z kasy związkowej na wyjazd do I. w dniu 10 lutego 2008 r. nie mógł natomiast Sąd Rejonowy stwierdzić, iż zostały przez oskarżonego przywłaszczone, a więc potraktowane za własne i wydatkowane niezgodnie z celem, dla którego znalazły się w jego władaniu. Na ten moment nie można zatem wykluczyć, że pokryte zostały z nich jednak pewne koszty owego wyjazdu przewyższające te udokumentowane i rozliczone z ZFŚS oraz ze związkiem, a nawet zaspokojone zostało roszczenie oskarżonego względem związku wynikające z faktycznie udzielonej mu pożyczki gotówkowej. Wówczas trudno byłoby mówić o ich przywłaszczeniu, skoro byłyby wydatkowane w istocie zgodnie z przeznaczeniem. Dokumentacyjne pobranie ich na poczet konkretnego wydatku, jaki miał się wiązać z owym wyjazdem, niczego w tym zakresie nie mogłoby zmienić. Potwierdzałoby bowiem jedynie nieprawidłowości w prowadzeniu dokumentacji finansowej związku, które samo w sobie nie jest przecież przedmiotem postępowania.

W odniesieniu do czynów z pkt VII i X aktu oskarżenia zauważenia wymaga, iż Sąd Rejonowy nie wyjaśnił, czy pobrane z kasy związkowej środki za zdublowane faktury rozliczeniowe za transport, mające być zniszczonymi zgodnie z ustaleniami oskarżonego z ich wystawcą, jakkolwiek rzeczywiście niewydatkowane na cel wskazany w rozliczeniu, co przyznał sam oskarżony, nie zostały jednak przez niego rozdysponowane na inne cele związkowe, konkretnie

zakup i montaż klimatyzacji w siedzibie związku. W ten sposób bronił się przed zarzutami ich przywłaszczenia. Tymczasem tego rodzaju ustalenie sprzeciwiałoby się skazaniu oskarżonego z art. 284 § 2 kk. O przywłaszczeniu środków nie może przecież zaświadczać wyłącznie bezpodstawność ich wypłaty pod nieprawdziwym tytułem, którą stwierdził Sąd Rejonowy, ale sposób postąpienia z tak pozyskanymi kwotami mający wskazywać na rozporządzenie nimi jak własnymi. Tym samym za uchylenie się od rozpoznania istoty sprawy potraktować należało stanowisko Sądu Rejonowego, który nie uznał za konieczne przedmiotem swych rozważań uczynić przywołanej kwestii zakupu i montażu klimatyzacji, do czego się przyznał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (k. 2017), choć wcześniej zdecydował się przeprowadzać dowody na związane z tym okoliczności, przesłuchał bowiem w charakterze świadków S. C., A. N., dopytywał też świadka M. K.. Szczegółowe ustalenia odnośnie czasu poniesienia owego wydatku, jego wysokości i źródeł finansowania, skonfrontowane z deklarowanym przez oskarżonego czasem zadysponowania na ten cel środków związkowych oraz ewentualnymi decyzjami władz związku odnośnie poniesienia rzeczowego wydatku powinny natomiast przyczynić się do wyjaśnienia losów gotówki niezasadnie dokumentacyjnie pobranej z kasy związkowej, w szczególności, czy wydatkowana została na cele niezwiązane z działalnością pokrzywdzonego związku, czy też jedynie zostało nieprawidłowo rozliczone jej rozdysponowanie. W dotychczasowym postępowaniu ustaleń w tym zakresie Sąd Rejonowy natomiast zaniechał, przez co nie jest możliwym ustosunkowanie się do twierdzeń skarżących, iż pobrane z kasy związkowej kwoty 1.500 złotych i 1.500,55 złotych oskarżony faktycznie wydatkował na potrzeby kierowanej przez niego organizacji. W każdym bądź razie przedwcześnie Sąd I instancji przyjął, że zostały przez oskarżonego przywłaszczone.

W przypadku czynów z pkt VI, XI i XIII aktu oskarżenia, dalece niejasnym pozostaje, czy środki finansowe wskazane w opisach tych czynów (odpowiednio kwoty 10.000 złotych, 1.970 złotych i 4.000 złotych) nie posłużyły jednak do dokonania płatności na rzecz firmy (...) S.C. z/s w T. za dostawy zrealizowane na zamówienie pokrzywdzonej organizacji, a jedynie zostały nieprawidłowo rozliczone w dokumentacji związku, co miało być powszechną praktyką, cechującą nie tylko oskarżonego, ale również M. K..

Sąd Rejonowy pisząc w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku o małym prawdopodobieństwie (k. 2014v) przecież nawet kategorięcznie nie ustalił, iż rzeczony płatności nie miały miejsca. Poprzestał natomiast na stanowczym stwierdzeniu, iż zaprzeczał temu S. B. (1), a więc osoba na rzecz której miały być one dokonane, choć jednocześnie dostrzegając, iż tenże nie był w tym zakresie konsekwentny (zmienił bowiem zeznania przed sądem wskazując jednak na możliwość przyjęcia środków), poza tym nie potrafił się wytłumaczyć z dokumentów KP opatrzonych pieczęcią jego firmy, a w jednym przypadku na pewno wypisanym przez jego pracownicę (zarzut VI), potwierdzających przyjęcie zapłaty.

W odniesieniu do kufla z przeznaczeniem na tzw. karczmy piwne nie dociekał wręcz Sąd Rejonowy, w jakiej ilości w poszczególnych latach 2008 i 2009 zostały one rzeczywiście dostarczone przez firmę (...) na zamówienie Związku Zawodowego (...) przy KWK (...) i jaka w związku z tym należała się dostawcy zapłata za całość zrealizowanego zamówienia. Poprzestał tak naprawdę na stwierdzeniu, iż nie było w tym zakresie w podanych latach prowadzonych rozliczeń, a sposób dokumentowania realizacji zamówień również po stronie dostawcy budził poważne zastrzeżenia. Co do roku 2008 nadto przyjął, iż jego początkiem zostało złożone zamówienie o całkowitej wartości 12.000 złotych i w ramach tego zamówienia wykonane zostały dodatkowe rzeczy w postaci kubków ceramicznych, małych kufelków, filiżanek i medali. Musi to jednak budzić wątpliwości już tylko z tego względu, że Sąd Rejonowy nie zajął nawet kategorięcznego stanowiska w kwestii przyjęcia przez S. B. (1) kwoty 10.000 złotych ponad wcześniej zaliczkowane łącznie 12.000 złotych. Tymczasem dokument potwierdzający przyjęcie zapłaty wypisała I. N. - pracownica S. B. (1) i miała go przekazać dalej temu świadkowi. Z kolei inny pracownik S. B. (1) - B. K., potwierdzając wypisanie rzeczowego dokumentu przez I. N., wskazał na okoliczności, które sugerowały, iż mógł on jednak zostać stworzony dla potwierdzenia rzeczywistego przyjęcia zapłaty. Dziwnym byłoby natomiast, gdyby taki dokument został wykreowany po stronie dostawcy, który nie spodziewał się, a przynajmniej nie oczekiwał wskazanej w nim płatności. Poza tym oskarżony twierdził, iż z czasem wielkość zamówienia była korygowana in plus w związku ze zwiększającą się ilością zapraszanych gości i wcześniej uiszczane zaliczki mogły nie wystarczać na pokrycie zwiększonego zapotrzebowania na kufle. Już zaś w 2009 r. nie budziło wątpliwości zamówienie na kufle sfinansowane przez związek na poziomie 20.000

złotych, a więc bliskim skali wydatkowania środków związkowych na ten cel w roku poprzednim z uwzględnieniem „spornej” kwoty 10.000 złotych.

Jeśli chodzi o rok 2009 r., to zdawał się też nie dostrzegać Sąd Rejonowy, iż w tymże roku związek miał dodatkowo zorganizować karczmę piwną dla emerytów i z tego powodu zwiększone miało być zapotrzebowanie na kufle. Tym zaś oskarżony tłumaczył kwestionowany przez oskarżenie wydatek 4.000 złotych z zarzutu XIII aktu oskarżenia. Poza tym sam Sąd I instancji stwierdził, że w związku z realizacją dodatkowych zamówień, do wykonawcy spływały dodatkowe środki od pokrzywdzonego związku, na okoliczność czego były wystawiane stosowne dokumenty KP. O jakie zamówienia i środki chodziło, tego już Sąd Rejonowy nie raczył wyjaśnić.

Nadto w zakresie kwoty 1.970 złotych z zarzutu XI aktu oskarżenia poczynił wręcz Sąd Rejonowy ustalenia wskazujące na dostarczenie przez S. B. (1) pokrzywdzonemu związkowi kufli ceramicznych w ilości 97 sztuk. Potwierdzać to miał dokument wewnętrzny firmy (...) tzw. WZ. Nie wiadomo już jednak, czy rzeczona dostawa została rozliczona z zaliczek na łączną kwotę 20.000 złotych, czy też zachodziła konieczności dodatkowej płatności ze strony związku. W tym kontekście zdawał się natomiast umieszczać pobranie i wątpliwej jakości rozliczenie w dokumentacji związku kwoty 1.970 złotych za kubki okolicznościowe.

Można zatem odnieść wrażenie, iż sam Sąd Rejonowy nie wiedział stuprocentowo, co się stało z pieniędzmi, których dotyczyły zarzuty VI, XI i XIII aktu oskarżenia, w szczególności nie miał pewności, iż nie były one w żadnej części faktycznie wydatkowane na cele związkowe, a mimo to nie miał obiekcji, by przypisać oskarżonemu ich przywłaszczenie, czyli postąpienie z nimi, jakby stanowiły jego prywatne środki i mógł nimi dowolnie dysponować.

Podane wyżej względy wystarczały zaś Sądowi odwoławczemu na stwierdzenie popełnienia przez Sąd Rejonowy takich uchybień, naprowadzonych również w zarzutach wywiedzionych środków odwoławczych, które z niekorzyścią dla oskarżonego poczynionych w instancji merytorycznej ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia w zakresie czynów z pkt IV, VI, VII, X, XI i XIII aktu oskarżonego nie pozwalały zaakceptować.

Dlatego zaskarżony wyrok również w tej części został uchylony, a ponowny proces w wynikającym z tego zakresie celem dogłębnego wyjaśnienia naprowadzonych powyżej kwestii wymagał będzie powtórzenia postępowania dowodowego, a niewykluczone, że i jego uzupełnienia. Oczywiście chodzi o dowody, które odnoszą się do czynów, w zakresie których prowadzone będzie dalsze postępowanie, przy czym te z nich, które nie miały wpływu na wydanie orzeczenia kasatoryjnego będą mogły być ujawnione w trybie art. 442 § 2 kpk. Na pewno w charakterze świadków winien jednak Sąd Rejonowy bezpośrednio przesłuchać M. K., S. B. (1), F. C., I. N., B. K., M. O., S. C. i A. N..

Następnie cały zgromadzony materiał dowodowy podda Sąd Rejonowy wszechstronnej i wnikliwej analizie oraz swobodnej ocenie zgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, po czym wyciągnie prawidłowe wnioski końcowe, pamiętając o obowiązującym w ponownym postępowaniu tzw. pośrednim zakazie reformationis in peius.

Rozstrzygnięcie o kosztach, konieczne w związku z wydaniem przez Sąd odwoławczy również orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, mianowicie w części uniewinniającej i umarzającej postępowanie, determinował art. 632 pkt 2 kpk oraz art. 630 kpk w zakresie wydatków oskarżonego na ustanowienie jednego obrońcy. Obejmowały one część z tych wydatków przypadającą proporcjonalnie w odniesieniu do czynów, co do których zapadło orzeczenie w instancji odwoławczej uzasadniające obciążenie nimi Skarbu Państwa. Podstawę ich wyliczenia za I instancję stanowiła zaś kwota 1.104 złotych przyznana przez Sąd Rejonowy w związku z uniewinnieniem oskarżonego od czterech czynów. Jeśli zaś chodzi o przypadającą na uniewinnienie oskarżonego od jednego czynu oraz umorzenie postępowania w zakresie trzech kolejnych czynów część wydatków ustanowienia obrońcy przed Sądem II instancji mającym za przedmiot 10 czynów z 14 objętych zarzutami aktu oskarżenia, przyjęto, że B. O. z tego tytułu należy się rekompensata stanowiąca 4/10 z kwoty 840 złotych.

Z podanych względów Sąd Okręgowy orzekł jak w części dyspozytywnej swego wyroku.